

# PIEŚNI O MAŁYM RYCERZU

Tryzna odtwarza kulturę materialną dawnych wieków. Artyści wykonują utwory w oryginalnych, często już nieużywanych językach. Dążenie do wierności historycznej podkreślają strojami z epoki i używaniem replik dawnych instrumentów. Tam, gdzie nauka zostawia luki, pozwalają sobie na improwizacje bądź stylizacje. Biorą udział w projektach badawczych, dotyczących na przykład średniowiecznej ikonografii i rekonstrukcji instrumentów. Zdobytą wiedzę dzielą się podczas festiwali, wykładów i warsztatów.

Wystąpi:

Tryzna w składzie: Michał Matynia – lira korbowa / nyckelharpa, Jahiar Irani – santur, Łukasz Jasiak – bębny, Danyo Pertsov – cornetto

W programie:

Sonaty ze zbioru Düben; Yekchoubeh, Tolu I, Tolu II, Hardi (Radif); Danza Alta; 2 Courantes, Courante „L’Immortelle”, 3 Courantes de La belle Homicide; 66 Polonaise

Program wycieczki:

Autokar g. 12.30. Trasa: Łódź – Lubochnia – Czerniewice – Rzeszyca – Krzemienica – Łódź.

Tradycje wczesnosłowiańskie i wątki związane z postacią współtwórcy polskiego teatru narodowego Wojciecha Bogusławskiego to główne motywy wycieczki w okolice Krzemienicy koło Rawy Mazowieckiej. Pagórkowaty obszar położony pomiędzy skrajem Puszczy Pilickiej a malowniczą Doliną Rawki tchnie spokojem, a w niewielkich, rozsianych wśród pól i lasów miejscowościach odnajdziemy kilka ciekawych architektonicznie, cennych obiektów zabytkowych.

W Rzeszycy w ciągu ostatnich kilku lat powstaje dzięki wczesnosłowiańskiej grupie rekonstrukcyjnej „Ród Dębowego Liścia” replika średniowiecznego grodziska. Kultuwyje się tu tradycje dawnych Słowian, związane z rzemiosłem, codziennym życiem, wierzeniami. Odbywa się tutaj również jedyna w Polsce impreza rekonstrukcyjna poświęcona kobietom Mokoszowisko. Wrażenia z Grodziska pozostają w pamięci dzięki pokazom walk, warsztatom kulinarnym, pieczeniu chleba w prawdziwym piecu, wykonaniu własnoręcznie średniowiecznych zabawek czy strzelaniu z łuku. Kościół w Krzemienicy powstał w XVI w., zbudowany jest w stylu gotyckim z elementami renesansowymi. Ciekawostką stanowi fakt, że kręcono w nim sceny do „Pana Wołodyjowskiego („grał” kościół w Kamieńcu Podolskim).